

**Sygn. akt I C 684/20**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2021 r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie – I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

**Przewodniczący** sędzia SO Przemysław Jagosz

**po rozpoznaniu w dniu 29 września 2021 r., w O.,**

**na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 148<sup>1</sup> Kodeksu postępowania cywilnego,**

sprawy z powództwa **W. K.**

przeciwko **(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.**

o ustalenie i zapłatę

**I. ustala, że umowa kredytu hipotecznego w walucie wymiennej nr (...) z dnia 22.10.2008 r., zawarta przez powódkę z poprzednikiem prawnym pozwanego, jest nieważna;**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 93 438,32 złotych polskich (PLN) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15.09.2020 r. i oddala powództwo o zapłatę w pozostałej części;**

**III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki zwrot części kosztów procesu w kwocie 5 589 złotych polskich (PLN) z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.**

**Sygn. akt I C 684/20**

## UZASADNIENIE

Strona powodowa żądała ostatecznie – po modyfikacji powództwa dokonanej pismem z dnia 21.04.2021 r. (k. 236):

1) zasądzenia od pozwanego Banku na jej rzecz kwoty 109 336,18 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15.09.2020 r. do dnia zapłaty,

1) ustalenia nieważności zawartej przez nią z poprzednikiem prawnym pozwanego umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 22.10.2008 r.,

ewentualnie na wypadek oddalenia żądań z pkt. I i II

2) zasądzenia od pozwanego kwoty 30 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15.09.2020 r. do dnia zapłaty,

a nadto

3) zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazano, że:

a) treść zawartej przez strony umowy została ustalona jednostronnie przez pozwanego przy wykorzystaniu wzorca umownego,

a) umowa jest sprzeczna z elementami konstrukcyjnymi zawartymi w przepisach prawa bankowego,

b) umowa zawiera postanowienia niedozwolone (§ 1.1 umowy oraz § 37.1 i 2 regulaminu), których eliminacja - zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. – skutkuje brakiem możliwości jej wykonania,

c) strona powodowa domaga się zwrotu w całości nienależnych świadczeń, jakie wykonując umowę, spełniła na rzecz pozwanego, ewentualnie nadpłaconych nienależnie w wyniku stosowania postanowień niedozwolonych,

d) strona powodowa ma interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, gdyż jedynie wyrok ustalający w tym zakresie wyeliminuje spór między stronami co do dalszego jej obowiązywania.

Pozwany Bank wniósł o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu podniósł, że:

a) strona powodowa nie ma interesu prawnego w żądaniu o ustalenie nieważności umowy,

a) zawarta przez stronę powodową i poprzednika prawnego pozwanego umowa była i jest zgodna z przepisami prawa,

b) umowa nie zawiera postanowień niedozwolonych i była indywidualnie uzgodniona,

c) strona powodowa w wyniku wykonania umowy nie jest bezpodstawnie wzbogacona,

d) żądanie zapłaty jest nieudowodnione i przedawnione (jako roszczenie z umowy rachunku bankowego).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W świetle twierdzeń stron (zasadniczo bezspornych co do faktów) oraz przedłożonych przez nie i niekwestionowanych dokumentów, za wykazane należało uznać, że:

1. W dniu 22.10.2008 r. powódka zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego Banku (dalej również jako Bank) umowę kredytu hipotecznego w walucie wymiennej nr (...).

1. Powódka zawierała umowę jako konsument w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. i art. 385<sup>5</sup> k.c.

2. Przed zawarciem umowy podpisała oświadczenie, w którym potwierdziła, że pracownik Banku przedstawił oferty kredytu w złotych (PLN) i walucie wymiennej, a po zapoznaniu się z ofertą zdecydowała o wyborze oferty w walucie wymiennej, mając świadomość możliwość wzrostu kursu waluty kredytu, co spowoduje wzrost kwoty kredytu, odsetek i raty kapitałowo-odsetkowej, przypadających do spłaty, a określonych w PLN. Potwierdziła również otrzymanie informacji o kosztach obsługi kredytu w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty i niekorzystnej zmiany stopy procentowej (k. 130).

3. Zgodnie z umową Bank udzielił powódce kredytu w kwocie 44 389,20 franków szwajcarskich ( (...)) na okres do 23.10.2028 r. (20 lat) na nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w Polsce (§ 1 umowy).

4. Od kwoty kredytu Bank miał pobrać jednorazową prowizję w kwocie 443,89 CHF w dniu jego wypłaty.

5. Kredyt miał być wypłacony jednorazowo na rachunek zbywcy nieruchomości, m.in. po złożeniu dyspozycji wypłaty i potwierdzeniu zaangażowania środków własnych w kwocie 5 000 PLN (§ 2 umowy).

6. Oprocentowanie kredytu ustalono jako zmienne – stanowiące sumę marży w wysokości 1,6 pp i stopy referencyjnej 6M LIBOR, obowiązującej w Banku w dniu podpisania umowy, a po upływie 6 miesięcy aktualnej w pierwszym dniu

kolejnych okresów stabilizacji oprocentowania (zmiana miała zatem następować w cyklach sześciomiesięcznych – § 3 umowy i § 13 Regulaminu kredytu hipotecznego i budowlanego).

7. Spłata kredytu miała następować w PLN, w ratach miesięcznych, annuitetowych, płatnych 30. dnia każdego miesiąca i według harmonogramu stanowiącego część umowy – w formie obciążenia konta osobistego kredytobiorcy, na którym miał on zapewnić odpowiednie środki (§ 4 umowy).

8. Jako zabezpieczenie spłaty kredytu ustalono hipotekę zwykłą na kredytowanej nieruchomości, ubezpieczenie tej nieruchomości wraz z cesją praw z polisy na Bank oraz ubezpieczenie kredytowanego niskiego wkładu.

9. W umowie nie wskazano, w jaki sposób będzie wyliczona kwota udostępnianego kredytu do wypłaty w PLN, ani kwota rat spłaty dokonywanych w tej walucie.

10. Unormowano to w § 37 i nast. Regulaminu kredytu hipotecznego i budowlanego, który – zgodnie z § 17.1 umowy – miał zastosowanie w sprawach nieuregulowanych w umowie i którego odbiór kredytobiorca potwierdził w § 18.2 umowy.

11. Zgodnie z § 37 i nast. Regulaminu kredyty w walutach wymiennalnych były wypłacane w PLN przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego w Banku w chwili wypłaty, a ich spłata w PLN odbywała się przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w Banku w chwili spłaty. Te kursy miały być również stosowane do ewentualnego przewalutowania kredytu (§ 39 Regulaminu).

12. Ani umowa, ani Regulamin nie wskazywały, jak jest ustalany kurs waluty obowiązujący w Banku dla tych rozliczeń.

13. W § 40 Regulaminu wskazano, że w przypadkach, gdy skutek różnicy kursów walutowych kwota kredytu w PLN byłaby niewystarczająca do zamknięcia inwestycji (realizacji celu kredytu) kredytobiorca obowiązany jest ją pokryć, zaś w przypadku nadwyżki zostanie ona wypłacona kredytobiorcy; nie wskazano jednak, w jakiej walucie i w jaki sposób.

14. Kredyt został uruchomiony w dniu 24.10.2008 r. w łącznej kwocie 113 383,33 PLN, z czego część służyła pokryciu składek ubezpieczeń (zaświadczenie k. 49 i § 2.1 i 3 umowy).

15. Strona powodowa spłacała kredyt wyłącznie w walucie polskiej, przy czym:

a) w okresie od dnia 1.12.2008 r. do dnia 31.07.2020 r. pobrano na poczet spłaty łączną kwotę 109 336,18 PLN,

w tym

a) w okresie od 1.12.2008 r. do 14.09.2010 r. kwotę 15 897,86 PLN (z czego raty kapitału w kwocie – 9 296,42 PLN i raty odsetkowe w kwocie 6 601,44 PLN – por. zaświadczenie pozwanego i dowody wpłat k. 44-61, w szczególności tabele k. 45 i 47).

16. Pismem z dnia 1.09.2020 r. strona powodowa zażądała od pozwanego zwrotu kwoty 109 336,18 PLN w terminie do 14.09.2020 r. - z powołaniem się na twierdzenie o nieważności umowy z uwagi na zawarte w niej postanowienia niedozwolone i obowiązek zwrotu świadczeń spełnionych na rzecz pozwanego nienależnie w jej wykonaniu (k. 63-65).

### **Sąd zważył, co następuje:**

1. Zgodnie z art. 148<sup>1</sup> § 1 oraz § 3 k.p.c. Sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty, uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, a żadna ze stron w swoich pierwszych pismach procesowych nie wnosiła o przeprowadzenie rozprawy.

2. Ponieważ żadna ze stron nie żądała przeprowadzenia rozprawy, a przedstawione dokumenty nie były kwestionowane co do ich prawdziwości lub pochodzenia, Sąd uznał, że sprawę można rozpoznać na posiedzeniu niejawnym we wskazanym trybie.
3. Zastrzec na wstępie trzeba, że znaczna część poniższych rozważań w istocie powiela argumentację wskazywaną przez Sąd w uzasadnieniach wyroków zapadających w innych sprawach na tle niemal identycznych stanów faktycznych i twierdzeń stron, jednak tam, gdzie zachodzą odmienności, znalazło to należyte odniesienie do treści umowy, twierdzeń i wniosków dowodowych stron oraz oceny poszczególnych żądań pozwu.
4. Strona powodowa ostatecznie żądała zwrotu całości kwoty, jaką pozwany uzyskał od niej w ramach wykonania umowy kredytowej w okresie od 1.12.2008 r. do 31.08.2020 r. oraz ustalenia nieważności tej umowy.
5. Takie skutki były wywodzone z twierdzenia o niezgodności umowy z prawem i zasadami współżycia społecznego w wyniku zamieszczenia w niej postanowień niedozwolonych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c.
6. Nie ulegało przy tym wątpliwości, że strona powodowa zawierała umowę występując w roli konsumenta w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> i art. 385<sup>5</sup> k.c.
7. Zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, tj. obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.
8. W ocenie Sądu strona powodowa ma interes prawny w wystąpieniu z żądaniem ustalenia co do ważności umowy objętej pozwem niezależnie od możliwości dochodzenia innych roszczeń. Polega on na tym, że żądanie ustalenia zmierza w istocie do definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia lub treści nawiązanego na podstawie tej umowy stosunku prawnego w związku z okolicznościami jej zawarcia i niektórymi jej postanowieniami, które miałyby być sprzeczne z prawem lub mieć niedozwolony charakter. W przypadku umowy długoterminowej, jaką jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn (np. z tytułu zaległych rat, wskutek wypowiedzenia umowy, dokonania nadpłaty), zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle tej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieistnienia lub nieważności umowy, względnie o bezskuteczności tych jej postanowień, które mają charakter niedozwolony, gdyż usuwa to wątpliwości co do zakresu związania stron umową.
9. W pierwszej kolejności należało zatem rozważyć, jaki był charakter umowy stron, a następnie poddać ją ocenie z punktu widzenia twierdzeń i zarzutów dotyczących jej nieważności i zamieszczenia w niej niedozwolonych postanowień umownych (postanowień abuzywnych).
10. W ocenie Sądu nie ma podstaw do uznania umowy stron za nieważną bezwzględnie z przyczyn określonych w art. 58 k.c.
11. Zasadnicze postanowienia umowy w ocenie Sądu spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia – dalej pr. bank.) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (44 389,20 CHF), cel, na jaki został udzielony (zakup prawa do lokalu), zasady i termin jego spłaty (ratalnie w okresie 20 lat), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma marży i zmiennej stopy referencyjnej) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

12. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacana w walucie polskiej.

13. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c. w jego brzmieniu z daty zawierania umowy stron, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie.

14. Już w tej dacie art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. przewidywał możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej, zaś wyjątek dopuszczający tego typu umowy z udziałem banków wynikał z obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 27.07.2002 r. – Prawo dewizowe (pr. dewiz.).

15. Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 3 pr. dewiz. oraz art. 1 i 2 pkt 18 pr. dewiz. dokonywanie obrotu dewizowego przez banki było dozwolone m.in. wówczas, gdy dotyczyło zawarcia umowy lub dokonania innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywania takich umów lub czynności.

16. Nie ulega wątpliwości, że postanowienia umowy stron przewidywały rozliczenia kredytu w walucie szwajcarskiej, skoro zgodnie z jej postanowieniami (w tym zawartymi w regulaminie) wypłata i spłata kredytu w (...) miała następować wyłącznie w PLN.

17. Tym samym umowa stron mogła powodować rozliczenia w walutach obcych i przenoszenie własności wartości dewizowych, a zatem mieściła się w ramach ustawowego zezwolenia, stanowiącego jednocześnie wyjątek od zasady wyrażonej w art. 358 § 1 k.c.

18. Umowa pozostawała i pozostaje również w zgodzie z przepisem art. 358<sup>1</sup> k.c., który w § 2 wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądz miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (por. wyroki Sądu Najwyższego (SN) w sprawach I CSK 4/07, I CSK 139/17, V CSK 339/06).

19. W umowie jasno określono, że Bank ma postawić do dyspozycji kwotę kredytu wyrażoną w walucie szwajcarskiej, ale po jej przeliczeniu na walutę polską, zaś kredytobiorca w terminach poszczególnych rat ma zwracać kredyt wyłącznie w walucie polskiej.

20. Oznaczałoby to, że walutą zobowiązania kredytowego był frank szwajcarski (...), jednak walutą jego wykonania miała być waluta polska (PLN).

21. Istota umowy sprowadzała się zatem do zobowiązania Banku, że postawi do dyspozycji kredytobiorcy pewną kwotę w PLN, która w dacie wypłaty stanowić miała równowartość kwoty wyrażonej dokładnie w (...), zaś kredytobiorca zobowiązywał się spłacać w PLN równowartość rat kredytu wyrażonych w (...) według wartości takiej raty na dzień spłaty.

22. Umowa zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego, i jako taka stanowi jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant. O akceptacji takiej świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26.08.2011 r.

23. Umowa taka jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

24. Istota umowy stron polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez kredytobiorcę równowartości określonej kwoty pieniędzy z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie takiej równowartości, przy czym miernikiem tych wartości pozostawać miał kurs waluty szwajcarskiej do waluty polskiej.

25. Zauważyć trzeba, że ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość kredytu w PLN, którą miał oddać do dyspozycji Bank, a nadto podwyższając jego wartość, którą miał spłacać kredytobiorca, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość tych świadczeń.

26. W konsekwencji trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, a realizowanego w walucie polskiej, była w swej zasadzie sprzeczna z prawem (zwłaszcza, że art. 69 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym od 26.08.2011 r. wprost wspomina o tego rodzaju kredytach, wcześniej zaś wspominał o konieczności wskazania w umowie waluty kredytu) lub zasadami współżycia społecznego. Ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża bowiem obie strony.

27. Nie ulega też wątpliwości, że powódka została o tym poinformowana, o czym świadczy jej własnoręczny podpis pod oświadczeniem w tym przedmiocie. Przy zachowaniu należytej staranności mogła zatem uświadomić sobie ryzyko związane z odniesieniem kwoty kredytu do waluty szwajcarskiej.

28. Umowę należało jednak poddać ocenie również pod kątem zarzutu, że zawierała niedozwolone postanowienia umowne w zakresie mechanizmu obliczania wzajemnych zobowiązań w sposób określony w umowie stron i sposobu ustalania kursu waluty niezbędnego do tych operacji.

29. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany.” Nie jest przy tym wystarczające ustalenie, że konsument mógł starać się o zmianę postanowienia umowy, lecz przedsiębiorca powinien wykazać, że możliwość w tym zakresie realnie istniała (por. np. wyroki Sądów Apelacyjnych: w W. w sprawie VI ACa 1649/12, VI ACa 1276/11, w P. w sprawie I ACa 232/11).

30. Uznanie danego postanowienia umownego za niedozwolone skutkuje tym, że nie wiąże ono konsumenta, jednak strony są związane umową w pozostałym zakresie.

31. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ( (...)), zajęтым w wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18 na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG, i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), należy przyjąć, że postanowienia umowy stron w tym zakresie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego (art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. drugie k.c.).

32. Jak już wskazywano, nie ulega wątpliwości, że strona powodowa zawierała umowę jako konsument w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> i art. 385<sup>5</sup> k.c.

33. W konsekwencji należy przejść do oceny postanowień dotyczących kursów używanych do przeliczenia zobowiązań stron w ramach umowy.
34. Ich istota sprowadza się do tego, że wysokość zobowiązań wynikających z umowy będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty.
35. Bezsprene mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób (por. pkt 13 ustaleń).
36. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty.
37. Nie ulega wątpliwości, że umowa stron została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Oznacza to, że jej postanowienia – poza wyjątkami dotyczącymi określanych w ramach wniosku kredytowego kwoty kredytu, okresu spłaty, marży wpływającej na wysokość oprocentowania, prowizji - nie były uzgadniane indywidualnie w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c., a z kredytobiorcą nie uzgadniano z osobna każdego jej postanowienia, w szczególności nie uzgadniano tego, czy można skorzystać z innego kursu waluty do rozliczenia kredytu niż przyjmowany przez pozwanego.
38. Nieudowodnione są w tym kontekście wywody odpowiedzi na pozew, jakoby kredytobiorca mógł na etapie „przekontraktowym” uzgodnić odstąpienie od stosowania Regulaminu i wybrać wypłatę i spłatę kredytu w walucie szwajcarskiej.
39. Pozwany nie wykazał także, aby w jakikolwiek sposób poinformował kredytobiorcę, w jaki sposób będzie ustalał kursy wymiany w toku wykonywania umowy i aby dawał mu realne możliwości negocjowania w tym zakresie.
40. Zgodnie natomiast z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. ciężar dowodu tych okoliczności spoczywał na pozwanym.
41. W tym stanie rzeczy należy przyjąć, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, stanowiącej narzędzie obliczeń służące do określenia wysokości zobowiązań stron, nie zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.
42. W dalszym kroku należało rozważyć, czy kwestionowane postanowienia – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy strony powodowej jako konsumenta.
43. Zapisy umowy dotyczące kursu waluty odwołują się jedynie do kursu obowiązującego w Banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest lub będzie on ustalany. To nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu uprawnień Banku i i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczające jednoznaczne.
44. Kwestionowane postanowienia wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, która zostanie wypłacona w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN. Różne kursy miały być również stosowane do przeliczeń związanych z ewentualnym przewalutowaniem kredytu.
45. Ponieważ sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mogły być one wyznaczone jednostronnie przez Bank, czego nie zmienia okoliczność, że w pewnym zakresie mógł być on doznawać ograniczeń ze strony instytucji nadzorującej rynek finansowy, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż kredytobiorca nie miał na to żadnego wpływu.
46. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczenia) zobowiązań wynikających z umowy umów kredytu bankowego utrwalony jest pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób

obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (por. np. uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy.

47. Oznacza to, że po zawarciu umowy kredytobiorcy mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty, jaka zostanie im wypłacona, a następnie wysokości zadłużenia w PLN, skoro kursy wymiany w toku wykonywania umowy określić miał Bank. W sposób dowolny zatem Bank mógł kształtować wysokość swojego zobowiązania do wypłaty kwoty kredytu, jak również wysokość zobowiązania kredytowego w walucie wykonania w toku spłaty kredytu. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu.

48. W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy kredytobiorcy w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385<sup>2</sup> k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorcę całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości jego zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

49. Nie ma znaczenia, czy ze stworzonej sobie możliwości dowolnego ustalania kursu Bank korzystał.

50. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385<sup>2</sup> k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

51. Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umowy istotny jest stan z daty jej zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców, jak również to, w jaki sposób zabezpieczał się przed ryzykiem i jakie koszty ponosił. Z tej przyczyny pominięto wniosek o przeprowadzenie m.in. w tym zakresie dowodu z opinii biegłego zawarty w odpowiedzi na pozew.

52. Co więcej, skoro oceny abuzywności dokonuje się na datę zawarcia umowy, bez znaczenia pozostają późniejsze zmiany tej umowy, wprowadzane na podstawie aneksów lub innych zmian umowy (np. regulaminów), precyzujących na przyszłość sposób ustalania kursu waluty indeksacyjnej, chyba że zostały one zawarte lub wprowadzone w celu jednoznacznego wyeliminowania postanowień niedozwolonych, o których abuzywności kredytobiorca został poinformowany lub miał tego świadomość, a nadto godził się na ich zastosowanie do przeszłych rozliczeń, w ramach zmiany umowy (aneksu) decydując się na ich wyeliminowanie wyłącznie na przyszłość.

53. Sytuacji w tym zakresie nie zmienił również fakt wejścia w życie ustawy z dnia 29.07.2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tzw. ustawa antyspreadowa).

54. Przypomnieć należy, że powołana regulacja - w odniesieniu do wcześniej zawieranych umów o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż polska i w zakresie części tego kredytu pozostałego do spłacenia - przewidziała obowiązek zawarcia w umowie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu



wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

55. Ustawa antyspreadowa nie odnosiła się zatem do tej części kredytu, która była spłacana wcześniej i nie usuwała abuzywności pierwotnych postanowień, nawet w przypadku zawarcia aneksu wprowadzającego na przyszłość zmiany wynikające z ustawy.

56. Odnosząc się do argumentów pozwanego w tej mierze wystarczy wskazać, że nie wykazał, aby proponował kredytobiorcom zawarcie aneksów, które usuwałyby postanowienia niedozwolone ze skutkiem od daty zawarcia umowy i aby informował ich o tym, że postanowienia w tym zakresie mają taki charakter.

57. Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie i kształtowały zobowiązania kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., a w związku z tym **nie wiążą strony powodowej**.

58. Wyeliminowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a kredytobiorca w terminach płatności kolejnych rat powinien spłacać raty w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia.

59. Nie ma możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

60. Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18:

a. w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b. w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c. nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d. w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e. nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

61. Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że strona powodowa konsekwentnie domagała się ustalenia nieważności umowy i nie wyraziła woli utrzymania postanowień niedozwolonych (por. oświadczenie powódki złożone w wykonaniu zobowiązania z dnia 16.06.2021 r. – k. 255), co

oznacza, że nie ma możliwości ich dalszego stosowania, jak również odwołania się do przepisów o charakterze ogólnym lub dyspozytywnych w celu wypełnienia luki po ich usunięciu.

62. W ocenie Sądu eliminacja postanowień określających kurs wymiany i brak możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą, tj. jako umowy kredytu bankowego.

63. Zgodnie z art. 69 ust. 1 pr. bank. umowa kredytu polega bowiem na tym, że Bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

64. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomo jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji kredytobiorcy równowartość określonej kwoty franków szwajcarskich w złotych polskich, lecz nie wiadomo, jak ma być ustalona ta równowartość (według jakiego miernika). Podobnie nie wiadomo, jak obliczyć kwotę, która miałaby zwrócona jako równowartość rat określonych w (...). W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu w walucie wykonania zobowiązania, a brak jednoznacznego określenia kwoty kredytu (czy to w postaci ściśle określonej kwoty, czy to przez ściśle i jednoznaczne określenie parametrów do jej ustalenia – np. kursu wymiany) oznacza brak jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wskazanych w art. 69 pr. bank.

65. Brak jednego z takich elementów oznacza, że umowa jest niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.), a stosunek prawny kredytu, jaki miałby z niej wynikać, nie istnieje.

**66. *Z podanych przyczyn, na podstawie art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.) w związku z art. 58 § 1 k.c. i art. 69 pr. bank., powództwo o ustalenie nieważności umowy stron należało uwzględnić – jak w pkt. I sentencji wyroku.***

67. Nieważność umowy oznacza, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku jej zawarcia.

68. W konsekwencji, strony, które zawarły nieważną umowę, powinny sobie zwrócić wzajemnie otrzymane świadczenia. Skoro bowiem podstawa tych świadczeń, jaką była umowa, wskutek ustalenia abuzywności jej postanowień, została uznana za nieważną i sprzeczną z prawem, świadczenia te są świadczeniami nienależnymi w rozumieniu art. 410 k.c.

69. Zgodnie z art. 410 k.c. w przypadku świadczeń nienależnych zastosowanie znajdują przepisy art. 405 i nast. k.c., które przewidują obowiązek zwrotu korzyści uzyskanych kosztem innej osoby.

70. Zgodnie z poglądem przyjętym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7.05.2021 r. w sprawie III CZP 6/21, w przypadku następczej nieważności umowy kredytowej po obu jej stronach powstają odrębne roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Ostatecznie zatem świadczenia te podlegają zwrotowi niezależnie od siebie, bez konieczności badania z urzędu, czy ich wzajemna wysokość prowadzi do powstania stanu wzbogacenia, który byłby miarą zwrotu różnicy między tymi świadczeniami.

71. Bezasadne byłoby przy tym powoływanie się na przez Bank na brak obowiązku zwrotu świadczenia z uwagi na przepisy art. 411 k.c., gdyż w pkt. 1 tej regulacji wyraźnie wskazano, że nie dotyczy on sytuacji, w której zwrot ma dotyczyć świadczenia spełnionego m.in., w wykonaniu nieważnej czynności prawnej – jak w sprawie niniejszej.

72. Strona powodowa spłacając kredyt nie spełniała również świadczeń z tytułu umowy przed nadejściem terminu ich wymagalności (art. 411 pkt 4 k.c.), skoro z uwagi na nieważność umowy nie była zobowiązana do takich spłat, a co najwyżej do zwrotu świadczenia nienależnego, jakim stała się wypłacona kwota kredytu.

73. Nie można również uznać, aby żądanie zwrotu tych świadczeń stanowiło nadużycie prawa i było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. W rozsądnym czasie od podjęcia wiedzy odnośnie do zamieszczenia postanowień niedozwolonych strona powodowa poinformowała o tym pozwanego, występując najpierw z wezwaniem przedsądowym. Pozwany konsekwentnie nie zgadzał się ze stanowiskiem strony powodowej, mimo że jako profesjonalista powinien znać jednolite od dłuższego czasu poglądy orzecznictwa dotyczące niedozwolonego charakteru klauzul, jakie zawarto w umowie stron (choćby wynikające z przytoczonych wyżej orzeczeń SN), niezależnie od niejednolitości tego orzecznictwa w zakresie skutków z tym związanych. W takim zachowaniu można upatrywać złej woli pozwanego i chęci uniknięcia rozliczeń z powódką, a zatem postępowania niezgodnego z zasadami współzycia społecznego. W tym stanie rzeczy, mimo że nie wykazywano, aby pozwany wykorzystywał zastrzeżone dla siebie uprawnienia z rażącym naruszeniem dobrych obyczajów lub z krzywdą dla powódki, względnie, aby odpowiadał bezpośrednio za wzrost kursu waluty szwajcarskiej w stosunku do waluty polskiej, przy takiej postawie jego procesowej uznanie świadczeń spełnionych dotychczas na jego rzecz w ramach nieważnej ostatecznie umowy nie powinno zostać uznane za zgodne z zasadami współzycia społecznego, z którym zgodne jest natomiast dążenie do ich zwrotu przed ostatecznym wykonaniem umowy i po uprzednim umożliwieniu jej rozliczenia, co mogło nastąpić chociażby w niniejszym procesie. Zapewnia to racjonalną ochronę powódki jako konsumenta, a nadto nie krzywdzi pozwanego, który może wszakże domagać się zwrotu świadczeń, jakie spełnił na jej rzecz (odmiennie rzecz mogłaby się przedstawiać w przypadku umowy wykonanej w całości bez zastrzeżeń, skoro wszystkie wynikające z niej świadczenia zostałyby spełnione, w tym kwota kredytu udostępnionego przez bank została w całości zwrócona, a cele kredytu zrealizowane przez kredytobiorcę również w całości).

74. W konsekwencji żądanie zwrotu świadczeń spełnionych w okresie objętym pozwem należało co do zasady uwzględnić, gdyż nie było wątpliwości, że w wykonaniu tej umowy - zgodnie z zaświadczeniem wystawionym przez pozwanego oraz dowodami wpłaty dołączonymi do pozwu - w okresie od 1.12.2008 r. do 31.08.2020 r. od strony powodowej pobrano kwotę **109 336,18 PLN**, czym dokonano nienależnego ostatecznie przysporzenia na rzecz pozwanego.

75. Za częściowo skuteczny należało jednak uznać podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia.

76. Zgodnie z wyrokami (...) z dnia 22.04.2021 r. w sprawie C-485/19 i z dnia 10.06.2021 r. w sprawie C-6-9/19 oraz w połączonych sprawach od C-776/19 do C-782/19, przepisy dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich wprawdzie **sprzeciwiają się** przedawnieniu roszczeń konsumenckich, mających na celu stwierdzenie, że dane postanowienia umowne mają charakter nieuczciwy (np. roszczeń o ustalenie bezskuteczności postanowień, nieważności umowy lub nieistnienia stosunku prawnego zawierającego postanowienia niedozwolone), **jednak nie stoją na przeszkodzie** przedawnieniu roszczeń restytucyjnych będących następstwem takiego stwierdzenia, tj. np. roszczeń o zwrot świadczeń spełnionych w wykonaniu postanowień nieuczciwych. Ze wspomnianych wyroków wynika nadto, że bieg terminu przedawnienia takich roszczeń restytucyjnych **nie może się rozpocząć lub skończyć** przed datą powzięcia przez konsumenta wiedzy o niedozwolonym charakterze takiego postanowienia, względnie przed dniem, w którym przy zachowaniu przeciętnej staranności wiedzę taką mógł - obiektywnie rzecz biorąc - powziąć (por. pkt 46 wyroku (...) w sprawie C-776/19, który niedokładnie, gdyż z pominięciem wyrazów „lub skończyć” uwzględniono w przedostatnim zdaniu uzasadnienia uchwały SN w sprawie III CZP 6/21, w którym jednocześnie wskazano, że chodzi o moment, w którym konieczną wiedzę można było obiektywnie powziąć).

77. W ocenie Sądu datą, w której kredytobiorcy najpóźniej dowiedzieli się lub mogli z zachowaniem przeciętnej staranności i obiektywnie powziąć wiedzę o niedozwolonym (nieuczciwym) charakterze postanowień umów

kredytów indeksowanych lub denominowanych w walucie obcej uprawniających kredytodawców do swobodnego i samodzielnego ustalania kursów wymiany, była data wejścia w życie ustawy antyspreadowej, tj. 26.08.2011 r.

78. Ustawa antyspreadowa stanowiła bowiem reakcję na sytuację związaną z nagłym wzrostem kursu waluty szwajcarskiej w stosunku do waluty polskiej i trudności, jakie niektórzy kredytobiorcy zaczęli mieć w spłacie kredytów indeksowanych lub denominowanych do tej waluty, jak również efektem zastrzeżeń co do swobody ustalania kursów wymiany przez kredytodawców, czyli banki. Zgodnie z zapisami tej ustawy nałożono na banki obowiązek wprowadzenia w umowach szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, a nadto umożliwienia kredytobiorcom spłaty bezpośrednio w walucie, a w tym celu bezpłatnego otwarcia i prowadzenia odrębnego rachunku (por. art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 75b pr. bank.).

79. Ustawa antyspreadowa jest aktem prawa powszechnie obowiązującego i została ogłoszona w sposób umożliwiający bezproblemowe zapoznanie się z jej treścią; była również szeroko komentowana w środkach masowego przekazu, co umożliwiło powzięcie wiedzy o jej treści, skonfrontowanie jej z zapisami poszczególnych umów i przekonanie się o uczciwości lub nieuczciwości konkretnych postanowień.

80. Reasumując ten wątek, za datę, przed którą nie mógł upłynąć termin przedawnienia konsumenckich roszczeń restytucyjnych, należy przyjąć datę wejścia w życie ustawy antyspreadowej, **tj. 26.08.2011 r.**

81. Zgodnie z art. 120 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. bieg terminu przedawnienia roszczenia o zwrot świadczenia nienależnego (którego wymagalność zależy od wystąpienia uprawnionego z takim żądaniem, gdyż termin zwrotu tych świadczeń nie wynika ani z właściwości tego zobowiązania, ani z umowy stron – art. 455 k.c.) rozpoczyna się od dnia, w którym uprawniony wystąpiłby o zwrot w najwcześniejszym możliwym terminie. Początek biegu przedawnienia **nie jest zatem zależny od subiektywnej wiedzy uprawnionego** o możliwości wystąpienia z żądaniem zwrotu, lecz powinien być ustalony w sposób obiektywny.

82. W uwzględnieniu powyższego, należy uznać, że strona powodowa mogła zażądać zwrotu spłaconych rat najwcześniej po tym, jak pobrano je po raz pierwszy, a później w datach płatności kolejnych rat spłaty kredytu – co oznacza, że z tymi datami rozpoczynał się bieg terminu przedawnienia roszczeń o zwrot poszczególnych świadczeń, który – jak wskazano wyżej - **nie mógł się skończyć przed dniem 26.08.2011 r.**

83. Spłata kredytu rozpoczęła się w dniu 1.12.2008 r. (zaświadczenie k. 45 i nast.), a zatem – zgodnie z art. 120 § 1 k.c. - z tą datą rozpoczął się bieg terminu przedawnienia roszczeń o zwrot pierwszej kwoty pobranej na poczet wykonania umowy, a o zwrot kolejnych – z datami kolejnych płatności.

84. Zgodnie z art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 9.07.2018 r. i stosowanym do roszczeń konsumenta z mocy art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13.04.2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 1104), termin przedawnienia roszczeń o zwrot świadczenia nienależnego spełnianego ratalnie, czyli w częściach (a zatem nie mającego charakteru świadczenia z umowy rachunku bankowego, ani świadczenia okresowego) wynosił 10 lat.

85. Roszczenie o zwrot pierwszej raty przedawniało się zatem po upływie tego terminu - z dniem 1.12.2018 r., a każdej kolejnej raty – z upływem każdego kolejnego miesiąca, do chwili przerwania biegu przedawnienia, np. przez wniesienie pozwu (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). Jak widać termin przedawnienia pierwszych roszczeń przypadał po 26.08.2011 r., zatem strona powodowa miała czas na skuteczne powołanie się na niedozwolony charakter postanowień umowy z pozwanym i dochodzenie roszczeń restytucyjnych przed jego upływem.

86. Pozew został wniesiony w dniu 15.09.2020 r. W tej dacie za przedawnione należało zatem uznać roszczenia o zwrot świadczeń spełnionych w okresie od początku spłaty kredytu do 14.09.2020 r., tj. za okres poprzedzający 10 lat przed datą wniesienia pozwu.

87. Pozwem objęto świadczenia za okres od 1.12.2008 r., a w okresie od tej daty do dnia 14.09.2010 (10 lat przed datą pozwu) na poczet spłaty kredytu pobrano **15 897,86 PLN** (z czego raty kapitału w kwocie – 9 296,42 PLN i raty odsetkowe w kwocie 6 601,44 PLN – por. zaświadczenie pozwanego i dowody wpłat k. 44-61, w szczególności tabele k. 45 i 47).

88. Roszczenia o zwrot rat zapłaconych nienależnie należało zatem uznać za nieprzedawnione do kwoty **93 438,32 PLN** (109 336,18 minus przedawnione 15 897,86 PLN).

89. Jednoznaczne żądanie zwrotu świadczeń z przyczyn wskazanych później w pozwie i w takiej wysokości zostało sformułowane w piśmie z dnia 1.09.2020 r., w którym do spełnienia żądania określono termin do 14.09.2020 r. Do tego czasu pozwany mógł zorientować się co do słuszności żądań oraz spełnić je. Nie dokonując tego, następnego dnia, tj. od 15.09.2020 r., znalazł się w opóźnieniu, które - zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. - upoważnia do żądania odsetek ustawowych.

**90. W tym stanie rzeczy, na podstawie powołanych przepisów (art. 405 i nast. k.c. w zw. z art. 410 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c.), na rzecz strony powodowej należało zasądzić kwotę 93 438,32 PLN z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 15.09.2020 r., a w pozostałej części, tj. ponad zasądzoną kwotę, powództwo oddalić – jak w pkt. II sentencji wyroku.**

91. Uwzględnienie roszczeń głównych czyniło zbytecznym rozstrzygnięcie o żądaniu ewentualnym.

#### **KOSZTY PROCESU**

92. Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona przegrywająca proces jest zobowiązana do zwrotu kosztów stronie wygrywającej, co w sprawie niniejszej oznacza, że pozwany powinien zwrócić powodowi celowe koszty dochodzenia ich praw. Zasada ta doznaje modyfikacji w art. 100 i 102 k.p.c., które przewidują, że w przypadku częściowego uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozliczone (art. 100), zaś w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążać jej w ogóle kosztami (art. 102).

93. Żądania pozwu zostały uwzględnione w zaokrągleniu w 93% wartości przedmiotu sporu, co uzasadnia stosunkowe rozliczenie kosztów procesu.

94. Po stronie powodowej obejmowały one uiszczoną opłatę od pozwu (1 000 zł) i wynagrodzenie pełnomocnika (adwokata) w stawce wynikającej z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (5 400 zł) wraz z opłatą za pełnomocnictwo (po 17 zł), tj. łącznie 6 417 zł. Koszty te były zasadne w 93%, tj. do kwoty 5 968 zł (w zaokrągleniu do pełnego złotego).

95. Po stronie pozwanego koszty te obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika (radcy prawnego) w stawce wynikającej z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (5 400 zł) wraz z opłatą za pełnomocnictwo (po 17 zł), tj. łącznie 6 417 zł. Koszty te były zasadne w 7%, tj. do kwoty 379 zł (w zaokrągleniu do pełnego złotego).

96. Różnica tych kosztów w kwocie 5 589 zł wypada na korzyść strony powodowej, zatem na podstawie art. 100 k.p.c. taką właśnie kwotę zasądzono na jej rzecz – wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku.